

Tony Yoru, Brzask

wyczerpani tak
że dzień nie rusza nas
chcemy zatrzymać chwilę
nim nadejdzie brzask
wyczerpani tak
że dzień nie rusza nas
skuleni pod nakryciem
z narzuconych wad

nie cierpię się martwić
nie cierpię narzekać
nie cierpię się starać
nie cierpię się dręczyć c tym
ze muszę przeproszać
za chwilę słabości
i każda łzę
zmarnowany dzień
bezsensowność co dnia
niepewność co dnia

nawet gdy przyśpiesza krok
wyprzedają wszyscy
bo w ocenianiu jestem gorszy
chuć coraz częściej
w ustach czuję smak hipokryzji
(??)

wyczerpani tak
że dzień nie rusza nas
chcemy zatrzymać chwilę
nim nadejdzie brzask
wyczerpani tak
że dzień nie rusza nas
skuleni pod nakryciem
z narzuconych wad

prosze powiedz jak
stał się tak samotny świat
powiedz jak
stał się tak samotny świat
wow

nie trzymamy się za ręce
nie umiemy razem żyć
męczy mnie już to podejście
że tu twardym trzeba być
inaczej niebezpiecznie jest
tyle uczuć chowa się głęboko w dół
zakopując ból